



SPEC Slesarczyk Stanisław

Kamieńskaty w Białostockim, województwo Wołkowskie
 wieś Moczulno. Po wkroczeniu wojsk sowieckich
 na terytorium Polski, rozpoczęli swoją metodę
 gospodarkę. W pierwszym roku zaczęli arentować
 oraz wyrobio kodeiny sadzikiów, zamoinych gospodarzy.
 W roku 1941 odbyły się pobory trzech roczników
 do wojska sowieckiego. Podczas tego poboru zosta-
 tem uznany przez komisję za zdolnego oraz
 wcielony do wojska. Po kilku dniach dostatem
 powrotanie i wzięli mnie do miasta Woronia.
 Tu zostałem przeznaczony do Łacznosci, przez
 dwa miesiące odbywały się szkolenie. Po rozpo-
 częciu się wojny między Niemcami-Sowieckimi prze-
 wzięli wmyślkach poborów do Osta, tu po-
 dniu dostaliśmy ryby, stonę i chleba, stąd
 zawędli nas do m. Prasnicy. Tu zostaliśmy
 rozdzieleni na grupy oraz dowódce entaszydawa
 M. K. D. Kilka razy wyjeżdżało nas na przesłuchanie

Na drugi dzień zarzucili nas na budowę lotniska
 gdzie wykonywaliśmy ziemne roboty. Spaliliśmy
 w namiotach na ziemi. Za wykonywane robo-
 ty otrzymywaliśmy tylko małe jedzenie, 60kg
 chleba i trzy razy dziennie radekij zupy.
 Za 12 godzin pracy dostaliśmy 60kg chleba
 zaś gdy ktoś wyrobił normę dostawał 80kg.
 Po miesiącu pracy na lotnisku, przenieśli nas
 do innej roboty, natomiast do rozbiierania
 cerkwi. Z początku niegadaliśmy się, gdyż
 niepozwalało nam sumienie, ale pod groźbą
 musieliśmy. Ceteroch z nas którzy niechcieli
 przystąpić do tej pracy, zmieszani aresztowali.
 Następnie z łódź po jakimś czasie zarzucili nas
 do m. Tajgit na Urales. Tu w czasie mrozu
 40° kopaliśmy rowy oraz inne roboty ziemne.
 Mieszkaaliśmy w ziemianach które nie było
 były opalone, w czasie śniegu przynieśli nas
 do m. Lugożaja gdzieś później zarzucili.

3

się formować wojska Polskie. Przez mobilizację powszechną zostałem zwolniony z przymusowych prac, gdzie wstąpiłem do wojska Polskiego.

Głuszczyk Stanisław

4288